KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 9go Marca. Rok 1863. **№ 55.** 25 Lutego / 9 Marca Rok 1863.

Poniedziałek. | Wschód Słońca g. 6 m. 33 / Zachód „ „ 5 „ 52 | Dziś, SS. Franciszka Rz:, Cyrylla i Metod:. Jutro, ŚŚ. 40tu Męczenników.

Wczoraj, Świątynie Pańskie, a zwłaszcza w których odbywały się zapowiedziane Nabożeństwa odpustowe, napełnione były pobożnemi. W Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, kazał JX. *Jażdżewski*, Kaznodzieja, nie zbyt dawno przybyły do Warszawy z Poznania.

Dziś jako w dniu poświęconym Apostołom Słowiańskim ŚŚ. Cyryllemu i Metodjuszowi, odbyły się Nabożeństwa uroczyste w starożytnym Kościele na Wyszogradzie w Pradze Czeskiej i w najdawniejszych Kościołach Czeskich na Lewym Hradcu.

Telegramem wysłanym zaonegdaj z Częstochowy, o godzinie 4ej minut 45, Jenerał Xiążę *Szachowski* donosi, że pobił buntowników w Pieskowej Skale, i że ciż stracili przytem do 400 ludzi.

Straty ze strony wojska są mało znaczne. (D. P.)

Oddział wysłany z Wielunia pod rozkazami Podpułkownika *Rukteszel*, uderzył pod wsią Kuźnicą Grabowską na liczną bandę buntowników, któremi dowodził niejaki *Oxiński*. Banda ta rozbitą została; zabitych i rannych jest 60ciu, ujęto 13tu.

Wojsko żadnych strat nie poniosło.

Później, inny oddział pod dowództwem Majora *Pisanko*, rozpocząwszy ściganie tejże samej bandy, przebył w ciągu dwóch dni przestrzeń 150ciu wiorst, a dognawszy buntowników pod Widawą, powtórnie ich rozbił, przyczem zabito im 50ciu ludzi i ujęto pięciu. Znaczna ilość broni dostała się w ręce wojska, które miało tylko jednego żołnierza rannego. (Dz: Pow:)

Oddział wysłany z Częstochowy i uwiadomiony, że w Mrzygłodzie przebywa banda 800 ludzi, z których 200tu konnych, zaatakował takową i po 4-godzinnej utarczce wyparł buntowników, którzy w ucieczce spalili miasto i pozostawili na placu 90ciu zabitych i rannych; ujęto 25ciu.

Ze strony wojska zabity jeden oficer i 6ciu żołnierzy jest rannych. (Dz: Pow:)

Pułkownik *Reinthal*, udawszy się dla poszukiwania bandy buntowników w okolicę Mińska, doścignął w dniu 19 Lutego (3 Marca) tęż bandę złożoną z 500 ludzi około Karczewa, pobił ją i ścigał aż do nocy. Buntownikom zabito około 100 ludzi, ujęto kilkunastu, przyczem zabrano konie, wozy i znaczną ilość broni.

Ze strony wojska ubyło: 1 oficer i 3ch żołnierzy. Inny oficer i trzech żołnierzy chociaż ranni, niechcieli opuścić szeregów.

Nazajutrz zaczęto na nowo ścigać buntowników, którzy rozpraszają się w różnych kierunkach, porzucając broń, którą wojsko zbiera.

Nakoniec ostatnim raportem z dnia 22 Lutego (6 Marca) Pułkownik *Reinthal* donosi, że w skutek nieustannego ścigania buntowników, banda ta zupełnie zniweczoną została. Główni przywódcy zostali zabici lub ciężko ranieni; naczelnie kierujący bandą *Kuczyk*, jest śmiertelnie raniony. Zaledwie 30tu ludzi uzbrojonych tuła się w okolicach Mińska. Kozacy ich ścigają i aresztują. (Dz: Pow:)

Pułkownik *Sierzputowski*, wysłany na czele kolumny w innym kierunku, donosi pod dniem 20 Lutego (4 Marca), że po ścisłem zrewidowaniu we wszystkich kierunkach lasów Kampinoskich, przekonał się, że w tychże lasach niemasz zupełnie buntowników. Mieszkańcy wsi i miasteczek okolicznych, również oświadczyli, iż od czasu rozproszenia i ucieczki pierwszych band, które się były zebrały w tych lasach, przez żadne inne bandy niepokojeni już nie byli i że są pewni, że w tej okolicy żadna banda nie istnieje. (D. P.)

Przywódcy band Kazimierz *Bogdanowicz* w Gubernji Lubelskiej, tudzież dymisjonowany Podporucznik *Jasiński*, zostali rozstrzelani, pierwszy w Lublinie, drugi w Radomiu. (Dz: Pow:)

W Piątek o godzinie 9ej z rana, właścicielka domu Nr 196 przy ulicy Krzywe Koło, Anna *Bałdycka*, żona Archiwisty Sądu Kryminalnego, przez poderznięcie gardła brzytwą, zamordowaną została. Przyczem popełniono w mieszkaniu gwałtowną kradzież rzeczy i pieniędzy. Silnie podejrzany o tę zbrodnią już jest aresztowany, i ścisłe śledztwo prowadzi się.

Dnia 6 b. m., odebrano smutną telegraficzną wiadomość z Xięztwa Poznańskiego, o śmierci tamecznego Obywatela Antoniego *Kiełczewskiego*. Przybyła do Rodziców stroskana jego Żona, Wiktorja z Iwaszkiewiczów *Kiełczewska* z małym Synkiem, zaprasza łaskawych, na Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Męża, jutro o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, odbyć się mające.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Czajkowskich *Fitze*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy, o godzinie 9½ rano, w Kościele XX. *Bernardynów*; na które, pozostały Mąż wraz z Synem, zaprasza Familję, Przyjacioł i Znajomych.

Jutro, jako w smutną 5tą rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci Benedykta *Wilxyckiego*, odprawią się Msze Święte żałobne, za spokój jego duszy, o godzinie 10tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów;* na które bolejąca zawsze nad stratą ukochanego Brata Siostra, zaprasza Krewnych i Przyjacioł zmarłego.

Jutro, jako w 4tą rocznicę śmierci Karoliny z Branebckich *Rosiewicz*, odprawioną będzie Wotywa za spokój jej duszy w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA; na które Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zaprasza się.

Jutro w Kościołku Tow: Dobroczynności, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Maxymiljana *Jasińskiego*, jako w 5tą rocznicę zgonu.

Jutro, jako w oktawę pogrzebu, o godzinie 11ej rano, odprawionem zostanie w Kościele OO. *Kapucynów*, Nabożestwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Stefana *Englerta*, syna Stanisława i Aurelji z Karwosieckich; na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Pojutrze, to jest we Środę, o godz: 9½ rano, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, w Kościele PP. *Wizytek*, za duszę ś. p. Pelagji z Kieferów *Brzezińskiej;* na które Córka wraz z Mężem i Wnuczką, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

W dniu dzisiejszym pierwszej rocznicy skonu ś. p. Stanisława *Rychłowskiego*, b. Jenerała Wojsk Polskich, odbyło się za duszę Jego, żałobne Nabożeństwo w Kościele na Powązkach, oraz poświęcenie wystawionego tamże pomnika.

Wczoraj, o godzinie 3ciej rano, Helena *Kolitowska*, lat 18 mająca, zasnęła w BOGU. Expotacja zwłok z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski, odbędzie się jutro o godz: 4tej po południu; zaś Nabożeństwo żałobne, pojutrze t. j. we Środę, o godz: 8½ rano; na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają stroskani Bracia i Siostra.

Dnia 2 z. m., umarł w Montreux Dr *Guggenbühl*, założyciel pierwszego Zakładu leczniczo - wychowawczego dla Karłaków (Kretynów), wzniesionego 1841 roku na górze Abendberg pod Interlaken w Szwajcarji.

Szanownym Osobom, które raczyły towarzyszyć w dniu 7 b. m., przy odprowadzeniu zwłok syna naszego *Ernesta*, na cmentarz Powązkowski, czem osłodziły wielce nasze cierpienia, składamy najczulsze i najserdeczniejsze podziękowanie.— Zygmunt i Paulina *Zajączkowscy*.

Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej, ma honor wezwać uprzejmie szanownych Członków Towarzystwa, iżby tak bieżącą jako i zaległą składkę wnosić raczyli. Sekretarz, stosownie do Instrukcji, mianowicie § 2go, pobiera składki w Kancellarji Resursy, każdodziennie od godziny 10ej rano do 2ej po południu, i od godziny 6ej do 10ej w wieczór.

P. Jan *Tomczycki*, malarz, wykończył obraz PANA JEZUSA na Krzyżu, wysokości łokci 2¼, szerokości łokieć 1¼ i przeznaczył go do Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie. Przełożona Klasztoru PP. *Marjawitek*, raczy przysłać po ten Obraz do Warszawy przy ulicy Chmielnej pod Nr 1260, trzeci dom od Nowego-Światu, w drugiej bramie w oficynie prawej, na 3cie piętro, dom Smolikowskiego.

Jutro przypada Czterdziestu Męczenników, do których przywiązany jest odwiecznym zwyczajem ten prognostyk, że jaki nam przyniosą dzień pod względem pogody, takich dni będziemy mieć aż 40 po sobie z rzędu.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. S. rs. 25 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, na intencję, aby sierotki tamże znajdujące się, uprosiły, za przyczyną MATKI BOZKIEJ, błogosławieństwo we wszystkich zamiarach, oraz żeby BÓG miłosierny raczył przemienić tej osobie przykry ból oczów, jakiego od pewnego czasu doznaje.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od E. M. rs. 3 dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać, na intencję chorej osoby.— Od Teressy B. rs. 1; od W. G. rs. 1; od Bronia *Dziechcińskiego* złp. 2; od M. P. złp. 2 i od W. G. i P. złp. 2 gr. 20; oraz od A. G. złp. 3, na statuę MATKI BOZKIEJ, wznieść się mającą przed Kościołem po-*Paulińskim*.— Od M. K. złp. 20 dla Marjanny *Płonka*, na Nowolipiu Nro 2421.— Od C. O. F. rs. 2 dla Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS.— Od A. P. rs. 1, i od M. G. złp. 10, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Pozostawiony w cukierni W. *Conti*, z okazji sporu z dorożkarzem, rs. 1 przeznaczono dla Warsz: Tow: Dobroczynności.

Wyznaczony w summie zł: 4,000 fundusz przez Hra: Jana i Stanisława *Zamoyskich*, jako nagroda za napisanie najlepszej rozprawy, mającej wskazać najskuteczniejsze środki ukrócenia pijaństwa, a zarazem zastąpienia ubytku dochodów z grzelni i propinacji, zwiększony został obecnie o 2,000 złp: ofiarowane na tenże sam cel przez Hr: Marcellego *Sołtyka*. Tym sposobem cała nagroda wynosić będzie 6,000.

Onegdaj wrócił do Warszawy z Kijowa, znany wydawca Bibljoteki ludowej i Pisarz Karol *Forster*.

Numer 3 *Wędrowca*, który wyszedł w tych dniach z druku, zawiera: Przejażdżkę do Tripolis; Przegląd literatury zagranicznej; Rozmaitości, i Tomasz *Babington Macaulay*. W liczbie zaś drzeworytów szczególniej zwracają uwagę namioty w Ben Oulid, Meczet i inne. Wyszły również: *Tygodnik Illustrowany* z drzeworytem Bramy Florjańskiej w Krakowie i Baszt tejże; oraz *Przyjaciel Dzieci*, z wnętrzem Kościoła Ś. JANA w Warszawie i Przemysłem wędrownym na ulicach miasta; *Jutrzenka*, *Tygodnik Mód*, *Kurjer Niedzielny*, *Kmiotek* i *Czytelnia Niedzielna*.

W dziennikach francuzkich czytamy następne ważne dla ludzkości zawiadomienie: „W świecie naukowym rozpowiadają obszernie o odkryciu Doktora E. E. *Hersent*, tyczącem się uzdrowienia takich obłąkanych na umyśle, którzy byli uważani za nie wyleczonych. Dzięki usilnym poszukiwaniom tego uczonego lekarza, ludzkość wreszcie zostanie uwolniona od jednej z najokropniejszych dolegliwości."

Niedawno mieliśmy jak najpiękniejszą pogodę i ciepło, wczoraj deszcz, a dziś od rana śnieg sypiący płatami. Pokazuje się, iż Marzec musi nam odegrać warjanty swoje, inaczej straciłby nazwę najkapryśniejszego miesiąca.

Dla dziewczynek używają obecnie za okrycia czarne paletociki z Bristolu, których znaczny wybór można znaleźć u P. *Dziechcińskiego* przy ulicy Miodowej.

W r. b. postanowiono przystąpić do robót około kolei żelaznej Odesko-Kijowskiej, rozpoczynając także i roboty na linji pomiędzy Odessą a Bałtą. Dalsza, zaś droga od Bałty do Kijowa, zależeć będzie od okoliczności a głównie można powiedzieć od współudziału, jaki przyjmą w tem ważnem dziele mieszkańcy tej prowincji.

Linja nowej kolei żelaznej, projektowanej z Charkowa do Moskwy, nie jest jeszcze stanowczo oznaczona. Jedni są za poprowadzeniem jej na Odessę, inni na Teodozję, dla zbliżenia się z Krymem.

Wydana przez Maurycego *Orgelbranda* w Wilnie, *Mappa* Polski i ościennych prowincji z oznaczeniem dróg pocztowych i kolei żelaznych, znajduje się w Warszawie we wszystkich xięgarniach i zyskała uznanie jej użyteczności. Co do ceny ta jest przystępną, gdyż kosztuję 4 złp.

Lord *Palmerston* w wieczór przeszło godzinę gra w billard, aby wypocząć sobie po nadzwyczajnej pracy całodziennej,

Odbyty wpołowie z. m. doroczny jarmark tak zwany Kreszczeński, nie bardzo powiódł się, jak to donoszą z Charkowa. Niepowodzenie to obok innych przyczyn, jak niedostatkowi pieniędzy i t. p., przypisują jeszcze i brakowi kupców Krymskich, którzy w tym roku, wcale prawie nie przybyli. Najwięcej zrobiono interesów na towarach sukiennych i galanteryjnych.

Dowóz pomarańcz do Anglji w r. z. wynosił 650 miljonów sztuk tego owocu, który dostawiono z Portugalji, Hiszpanji, Sycylji, Algierji, a najgłówniej z wysp Azorskich.

Trzy kluczyki znalezione dnia 7 b. m. na ulicy Freta, odebrać można w Drukarni *Kurjera.*

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn*, *2go Marca.* — Wiadomości o biegu choroby Xięcia *Alfreda*, brzmią dość pomyślnie, ciągle jednak dodają, że Xiążę jest bardzo osłabiony. — Zakład P. *Gerrard*, jubilera dworu, zwiedzany był ostatniemi dniami licznie przez świat znakomitszy. W zakładzie tym wystawione są kosztowne bizuterje, które Xiążę Walji zamierza dać w podarunku ślubnym swej narzeczonej, a między któremi powszechną uwagę zwraca na siebie naszyjnik z brylantów i pereł wraz z odpowiednią broszą i kolczykami. — Dziś wieczór spodziewane są ciekawe rozprawy w Izbie Wyższej. Lord *Stratheden*, ma wnieść rezolucję następną: „Tak obowiązek jak i polityka, wymagają uznania konfederacji amerykańskiej, jako mocarstwa niezawisłego.”— Bill *Gladstona*, mający na celu zniżenie ceł od tytoniu, nie został jeszcze dwukrotnie odczytany. — Niektóre z dzienników tutejszych potępiają postępowanie Posła angielskiego w Brazylji.— Wczorajsze posiedzenie Izb wyższej i niższej nie przedstawia nic ciekawego dla zagranicy. (St: Anz:.).

FRANCJA. *Paryż*, *2 Marca.* — Wiadomości z Mexyku są nie najlepsze. Nawet depesze urzędowe świeżo otrzymane przyznają, że działania przeciw Puebla, mają być zaczęte nie wcześniej jak w ciągu bieżącego miesiąca. Konwoje wysłane z Vera-Cruz są rzadkie, i zostają tak długo w podróży z powodu popsucia dróg, że zwykle spożywają znaczną część artykułów żywności, które transportują. Głoszą także, iż Jenerał *Forey*, tylko co nie został schwytany pod bramami Orizaba przez gerylasów mexykańskich. Wiadomość ta jednak potrzebuje potwierdzenia, i gdyby nawet fakt był prawdziwy, to należy go uważać za prosty wypadek, nie świadczący bynajmniej o niepowodzeniu wyprawy. Również krąży dość szczególna pogłoska, jakoby Cesarz miał uroczyście ogłosić w Monitorze, iż odwołuje z Mexyku swą armję, i uznaje, że wmięszał się w tę sprawę skutkiem zwodniczych doniesień. Podobne wieści jednak za proste kaczki dziennikarskie uważają tutaj.— Petycjonarjusze algierscy, występujący przeciw senatus-consultum przywracającemu własność Arabom, przybyli do Paryża, mają prosić Cesarza o posłuchanie.— Cesarz dziś przyjmował na uroczystem posłuchaniu Posła hiszpańskiego P. *Isturiz.* Posłuchanie wczoraj miejsca mieć nie mogło, gdyż J. C. Mość cierpiał silną migrenę. — Mgr *Derby*, obejmie Stolicę Arcy-Biskupią Paryzką dopiero w połowie Kwietnia. Prałat ten ma odmówić swą asystę duchowną, i wziąść młodych Xięży na Wikarjuszów Jlnych. — Rada municypalna Paryzka zamierza przebudować salę teatru *Bouffes-Parisiennes*, zaszczupłą dla gromadzącej się tam zwykle publiczności. Zamiast dotychczasowych 500 miejsc ma się znajdować w nowym gmachu 1,020. — Z Kochinchiny donoszą 5 Stycznia, iż przybyły tam z Francji posiłki w liczbie 500 ludzi, a Admirał spodziewał się jeszcze 3ch bataljonów hiszpańskich krajowych, które Jlny Kapitan *Manilli*, miał nadesłać do jego rozporządzenia. Po nadejściu tych posiłków Francuzi zamierzali rozpocząć kroki zaczepne przeciw powstańcom, którzy zajmowali jeszcze Go-Kong. (Nord).

PRUSY. *Berlin*, *4 Marca.*— Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych, *Sybel* i 15tu członków lewego środka, podali wniosek, zawezwania rządu do prawnego uregulowania budżetu armji na zasadach następujących: 1) Dla ogólnej obrony krajowej należy oznaczyć pobór do armji na 80,000 ludzi, z których tak jak dotychczas 20,000 wcielić należy do broni specjalnych (strzelców, jazdy, artylerji, pjonjerów), a 60,000 do piechoty. 2) Należy przywrócić dla rozróżnienia żołnierzy linjowych, kadrów i rekrutów rezerwowych, na podstawie prawa z r. 1814. 3) W piechocie $1/3$ część ludności ma przez czas pobytu w szeregach, przy istniejącym pokoju przez $2\frac{1}{2}$ lat, a pozostałe $2/3$ przez 6 miesięcy być exercytowane; następnie obie te części przeznaczone być mają do rezerwy wojsk. W broni specjalnej służba linjowa ma trwać dla całej liczby $2\frac{1}{2}$ lat, tak iż z ogólnego poboru połowa będzie zostawała w służbie $2\frac{1}{2}$ lat, a druga połowa 6 miesięcy. Dla uczynienia skuteczniejszem wyćwiczenia wojskowego, exercytowanie rekrutów ma być oddzielonem od służby pułkowej i dokonywane w szczególnych oddziałach instrukcyjnych. Dla piechoty exercytowanie rekrutów ma trwać przez 3 miesiące w bataljonach landweru. 5) Zyskane tym sposobem oszczędności na liczbie żołnierzy w szeregu będących, mają być obracane na lepsze wyżywienie ludności, na podwyższenie żołdu podoficerów, na zastępców i tworzenie stałych obozów. W takiem przypuszczeniu służba w linji trwa lat 4, w landwerze pierwszego powołania lat 3, i tyleż w landwerze drugiego powołania. Wniosek powyższy przekazano Komissji wojskowej. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Korrespondencje z Paryża donoszą, że podróż Cesarzowej z Synem do Rzymu na Święta Wielkanocne, niezawodnie nastąpi. Możebną jest również rzeczą, że jeśli nie zajdzie żadna przeszkoda, Cesarz pojedzie do Rzymu po swą małżonkę i Cesarzewicza, który ma być bierzmowany przez Papieża. — W Angielskiej Izbie Niższej dnia 7go b. m. P. *Cochrane*, na prośbę Lor-

da *Palmerston*, cofnął swój wniosek dotyczący Grecji. *Moore* zaproponował rezolucją wynurzającą ubolewanie nad nieporozumieniem z Brazylją i objawiającą życzenie, aby Rząd takowe załatwił. *Montaque* popiera ten wniosek, równie jak i P. *Cecil*. Po długich rozprawach *Moore* ofiaruje cofnąć wniosek. Ofiarę jego jednak odrzucono. — Xiężniczka *Alexandra* opuściła dziś o 8mej rano ujście Tamizy. Pogoda była wątpliwą.

Turyńska *Opinione* z 6go b. m. zaprzecza pogłosce, jakoby pożyczka znegocjowaną już została z *Rotszyldem* w Paryżu. Minister skarbu zapewne da w tym względzie objaśnienia w Senacie Włoskim; zdaje się jednak, że subskrypcja publiczna usuniętą nie będzie.— Rząd okazałby tym sposobem niczem nieusprawiedliwioną nieufność dla kraju. Z drugiej strony znowu nie trzeba kraju męczyć i wydobywać z niego więcej aniżeli dać może. *Opinione* sądzi, że nastąpi skombinowanie prywatnego kredytu z podpisami publicznemi. —Konstantynopolitański *Levant-herald* z 28 z. m. donosi że Porta i mocarstwa, postanowiły nie mieszać się w sprawy Xięztw Naddunajskich.— Kwestja kanalizacji Suezu, została podobno rozstrzygniętą podczas obecności *Izmaela*-Paszy w Konstantynopolu. (St: An:).

Rozmaitości.— Ilość węgla kamiennego w różnych krajach wydobywanego obliczają na 2,619 miljon: centnarów rocznie. Z tego Anglja produkuje 1,624,866,800; Stany Zjednoczone 301,983,600; Prusy 275,815,300; Belgja 167,680,000; Francja 149,651,400; Austrja 62,637,600; Saxonja 30,398,400; Bawarja 5,283,900; Rossja i Królestwo Polskie 1,036,000 centnarów celnych. Na głowę przypada więc w Anglji 50; w Belgji 35; w Prusach 15; w Saxonji 14 funtów konsumcji węgla. Anglja wywiozła w 1859 roku 144 miljonów, a w 1860 r. 151 miljonów centnarów. Wykopano w Anglji 263 miljony centnarów więcej w 1860 roku jak w 1859 r. — Produkcję surowego żelaza na całym świecie obliczają teraz na 143,300,000 centnarów, z czego 15,115,000 centn: przypada na Niemcy; 75,372,000 centnarów na W. Brytanję; 17,250,000 na Francję; 16,000,000 na Stany Zjednoczone; 793,800 na Prusy; 6,500,000 na Belgję; 5,709,000 na Austrję; 4,700,000 na Rossją i Polskę; 4,300,001, na Szwecję i Norwegję; a miljon centnarów na Hiszpanję. — Soli produkowała Anglja w ostatnich latach około 30 miljonów centnarów na rok, według innych podań tylko 17 miljonów; Rossja w przecięciu 8 do 9 miljonów; Austrja 7 do 8; tyleż Francja; Włochy 5; Hiszpanja wraz z Portugalją około 11 miljonów; Prusy $2\frac{1}{2}$; Bawary 1 miljon niespełna; Wirtemberg 700,000 centnarów soli. — Loba (Lwica), od dwudziestu lat postrach Galicji (w Hiszpanji) i przyległych prowincji, zawsze na koniu na czele kilku rozbójników, została wyśledzona w grocie, która jej służyła za schronienie i ujęta z jednym ze swoich spólników zbrodni.

Wiadomości Literackie.

Życie Pana JEZUSA ZBAWICIELA naszego, łatwo i treściwie opowiedziane, z pięknym drzeworytem, wyszło staraniem Redakcji Bibljoteki Warszawskiej, gr: 8; skład główny w xięgarni Celsa Lewickiego, w gmachu Teatru, Nr 476 lit: A; jest to piąta z kolei xiążeczka ludowa staraniem Redakcji Bibljoteki Warszawskiej wydana.— Wyszły poprzednio: Życie Śtej Jadwigi, gr: 6; Arytmetyka, gr: 8; Poezje wybrane Jana Kochanowskiego, gr: 10; Bajki i przypowieści Ig: Krasickiego, gr: 10; Częstochowa, gr: 6; Wojny Krzyżowe, gr: 10.

Nakładem xięgarni A. Nowoleckiego, wyszedł 7my i ostatni zerzyt kończący całość dzieła p. t. „Dzieje Węgier", obejmujący Portrety współczesnych Ministrów, tytuł chromolitografowany, oraz dokładną Mappę tego kraju, cena całego dzieła wynosi złp. 46 gr: 20. — Taż xięgarnia otrzymała ostatniemi czasy: Mappę Polski i ościennych prowincji z oznaczeniem dróg pocztowych i żelaznych, wydaną w Wilnie, cena złp. 4; O kulturze Grecji, przez A. Szmurłę, złp. 1 gr: 15; Historję Literatury Powszechnej, przez Fr: H. Lewestama, zeszyt 4ty, złp. 3 gr: 10.— Znajduje się jeszcze niewielka ilość staraniem tej xięgarni wydanej Historji Polskiej, na arkuszu, p. n. Poczet panujących Xiążąt i Królów Polskich, od Mieczysława Igo do St: Augusta Poniatowskiego, złp. 3 gr: 10.

Onegdaj w południe ciepła stopni 9. Wczoraj rano ciepła stopni 3, w południe ciepła stopni 6. Dziś rano zimna stopni 2.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 11. Dziś rano stóp 3 cali 4. (Przyb:).

Teatr Wielki. Jutro, *Doktor z musu.* — *Było to pod Wagram.*

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 7 Marca r. b.: za *obligi skarbowe* 4% oprócz kup: 100 rs. żądają rs. 89; za *listy zast:* 3go okr: oprócz kup: 15 rs. żądają rs. 14 k. $97\frac{1}{2}$; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych 5%, żądają rs. 114 kop: 50; za akcje drogi żelaznej W.-W. z kup: za szt: żądają rs. 79, dają rs. 78 kop: 75; za akcje drogi żelaznej Warsz: Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 90 kop: 75. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 kop: $74\frac{4}{9}$, od listów zastawnych kop: $12\frac{1}{2}$.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 6 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 55 do rs. 6 k. $7\frac{1}{2}$; żyta od rs. 3 do rs. 3 k. 20; gryki od rs. 2 k. 70 do rs. 2 3 k. 15; jęczmienia rs. 2 k. 70; owsa rs. 2; kartofli od kop: 75 do kop: 90. — Za wiadro okowity próby 10tej, rs. 1 kop: $30\frac{1}{4}$, za garniec kop: $42\frac{1}{2}$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.